



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12.

TERAZNIEJSZA PRAWDA

i

Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co miesiąc. Redaktor: **August Gohlke**. Wydawca: **Świecki Ruch Misyjny „Epifania”** (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA.
Cena: w prenumeracie rocznej zł 300, pojedyn. Numeru zł 25

SZTANDAR BIBLIJNY — NASZYM JEDYNYM SZTANDAREM

„Podnieście chorągiew do narodów” — Izaj. 62.10.

Izaj. 8:20, Łuk.11.28

I PORODZIŁA SYNA SWEGO PIERWORODNEGO; A UWINEŁA GO W PIELUSZKI, I POŁOŻYŁA GO W ŻŁOBIE, PRZETO, IŻ MIEJSCA NIE MIELI W GOSPODZIE.

A BYLI PASTERZE W ONEJ KRAINIE W POLU NOCUJĄCY I STRAŻ NOCNĄ TRZYMAJĄCY NAD STADEM SWOIM.

A OTO ANIOŁ PAŃSKI STANAŁ PODLE NICH, A CHWAŁA PAŃSKA ZEWSZĄD OŚWIECIŁA JE, I BALI SIĘ BOJAZNIĄ WIELKĄ.

I RZEKŁ DO NICH ANIOŁ: NIE BÓJCIE SIĘ; BO OTO ZWIASTUJE WAM RADOŚĆ WIELKĄ, KTÓRA BĘDZIE WSZYSTKIEMU LUDOWI:

IŻ SIĘ WAM DZIŚ NARODZIŁ ZBAWICIEL, KTÓRY JEST CHRYSZTUS PAN, W MIEŚCIE DAWIDOWYM.

Ewangelia według św. Łukasza 2:7-11

DRUGIE PIEKŁO BIBLIJ

JEZIORO OGNISTE JAKO SYMBOL ŚMIERCI DRUGIEJ. SZEŚĆ RZECZY WRZUCONYCH DO NIEGO. TO WŁAŚNIE DUSZA JEST NISZCZONA. WERSETY WZMIANKUJĄCE O JEZIORZE OGNISTYM. ROZPATRZENIE DWUNASTU WYPADKÓW UŻYCIA SŁOWA „GEHENNA”. PRZYPOWIEŚĆ O OWCACH I KOZŁACH. SODOMA I GOMORA JAKO PRZYKŁAD OGNIA WIECZNEGO. SZEOL NIEKIEDY DOTYCZY DRUGIEGO PIEKŁA.

ZAUWAŻYLIŚMY już, że słowa *szeol* i *hades* użyte do przedstawienia pierwszego piekła, nie dotyczą. (1) miejsca mąk ani też (2) miejsca o dwóch przedziałach, z których pierwszy przedział jest miejscem szczęśliwości dla sprawiedliwych, a drugi miejscem tortur dla złych ludzi. Raczej stwierdziliśmy, że dotyczą one (3) stanu nieświadomości pierwszej śmierci — nie pamięci — kary, na którą wszyscy zostali skazani skutkiem grzechu Adamowego, i że powrót z tego stanu jest obiecany przez zmartwychwstanie. Na tej podstawie, również uznajemy, iż pierwsze piekło będzie zupełnie zniszczone z chwilą, gdy wszyscy umarli w Adamie zostaną wzbudzeni ze stanu nieświadomości (Obj. 20:13, 14).

Oświadczenie wersetu 14: „śmierć i piekło wrzucone; są w jezioro ogniste” wyraźnie dotyczy innego, drugiego piekła, bo w jaki sposób piekło mogłoby być wrzucone do jeziora ognistego (które oznacza piekło, z czym się zgadzają prawie wszyscy bibliści), gdyby było tylko jedno piekło? To drugie piekło jest śmiercią drugą, (Obj. 20:14; 21:8) ponoszona z powodu osobistego i całkowicie rozmyślnego grzechu. Jest ono stanem zupełnego, wiecznego unicestwienia. Chociaż Jezus przez zapłacenie ceny okupowej za Adama i jego ród gwarantuje wszystkim zmartwychwstanie z pierwszego piekła (Oz. 13:14; Jana 5:28, 29; Dz. Ap. 24:15; 1 Kor. 15:22; Obj. 20:13), to jednak brakuje zabezpieczenia na czyjkolwiek powrót

z drugiego piekła, bo według Pisma Świętego Chrystus „więcej nie umiera” (Rzym. 6:9; Żyd. 10:26). Tak więc ci, którzy zupełnie tracą swą łaskę przez grzeszenie, nie mają żadnej nadziei wiecznego życia, ponieważ ich grzech wymagałby ponownego ukrzyżowania Syna Bożego jako ich osobistej ofiary za grzech (Żyd. 6:4—6). Zatem zniszczenie ich jest pełnym i wiecznym unicestwieniem — drugim piekłem, z którego nie ma zmartwychwstania. Na naszym Wykresie wieków to drugie piekło, czyli śmierć drugą, dla grzeszników umierających z końcem wieku Tysiąclecia pokazano poniżej linii N w części zacieniowanej i oznaczonej wyrażeniem: „śmierć druga”. W Piśmie Świętym drugie piekło przedstawione jest na co najmniej pięć sposobów, jako: (1) jezioro ogniste, (2) *gehenna*, (3) ogień wieczny, (4) ogień wieczysty, (5) *szeol*. Rozpatrzmy je w przedstawionej kolejności i rozważymy stosowne fragmenty.

Ponieważ wyrażenie „jezioro ogniste” występuje tylko w księdze symbolicznej (Obj. 19:20; 20:10, 14, 15; 21:8, w trzech z tych wersetów dodano do wyrażenia „jezioro ogniste” słowo „siarka”), traktujemy je jako symboliczne. Na symboliczność Księgi Objawienia wskazano w Obj. 1:1: „Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swym sługom, *co musi stać się* niebawem, a On wysławszy swojego anioła oznajmił przez niego za pomocą znaków słudze swojemu Janowi” (BT — przypis tłumacza). Jezus jest tutaj przedstawiony jako dawca objawienia zawartego w księdze zwanej przez nas Księgą Objawienia. Przekazał je swemu słudze, tj. swej klasie poświęconych sług: w pierwszym rządzie, Maluczkiemu Stadku, w drugim rządzie, utracuszom koron podczas wieku Ewangelii i Wielkiej Kompanii oraz Młodocianym Godnym przy końcu wieku Ewangelii po opuszczeniu ziemi przez Maluczkie Stadko. Podczas wieku Tysiąclecia księga ta będzie objawieniem dla Starożytnych i Młodocianych Godnych. Użycie zwrotu „*oznajmił przez niego za pomocą znaków*”, tj. symbolicznie, za pomocą znaków i symboli, dowodzi, że księga ta przemawia za pomocą *znaków i symboli* Wskazujących na sprawy, które (z Boskiego punktu widzenia) miały stać się niebawem. Pośród wielu spraw Księga Objawienia przedstawia za pomocą *znaków i symboli*, ostateczne usunięcie zła i niepoprawnych złoczyńców — ich zupełne i wieczne unicestwienie. Jest to przedstawione przez wrzucenie ich do jeziora ognistego, którym jest śmierć druga. Dołączenie siarki wzmacnia symbol, ponieważ wyziewy ognia i siarki były najbardziej śmiertelnościami środkami niszczącymi, znanymi przez starożytnych. Połączenie tych symboli jeszcze bardziej zdecydowanie przedstawia całkowite, pełne i wieczne zniszczenie.

Posługiwanie się językiem symbolicznym jest obecnie powszechne, a ogień często służy jako symbol zniszczenia. Szekspir pewnego razu wyraził się następująco: „Gdzie dwa rozszalałe ognie zetkną się ze sobą, tam strawią

to, co posila ich furie”. W. 1914 roku prezydent Stanów Zjednoczonych, odnosząc się do wojny w Europie, powiedział: „Świat jest w ogniu”. Na podobieństwo wielkiej pożogi, wojna przerzuciła się z narodu na naród niosąc zniszczenie.

Stwierdzamy, że wiele innych Ksiąg, poza Objawieniem, podobnie używa ognia jako symbolu zniszczenia. W Proroctwie Mal. 4:1 czytamy: „Bo oto przychodzi dzień pałający jako piec, w którym wszyscy pyszni, i wszyscy czyniący niezbożność będą jako ściernisko, a popali je ten dzień przyszły, mówi Pan zastępów, tak, że im nie zostawi korzenia ani gałązki”. Wzmiankowany tu dzień jest wielkim dniem gniewu Jehowy w którym przez trzy fazy czasu wielkiego ucisku — wojnę światową, rewolucję światową i anarchię światową (symboliczny wiatr, trzęsienie ziemi i ogień z 1 Król, 19:11, 12) — zniszczenie osiągnie obecny porządek rzeczy. Wskazano na to obrazowo słowami „dzień pałający jako piec”. Pyszni, wielcy tego obecnego złego świata, którzy znajdują się pod panowaniem szatana, w znaczeniu metaforycznym będą spaleni jako ściernisko, tak, że nie zostanie ani gałązki, ani korzenia do dalszego rozwoju.

Żyd. 12:29: „Albowiem Bóg nasz jest ogniem trawiącym”. Dla niepobożnych wieku Ewangelii, którzy „odwrócili” się od Niego (w. 25) zaprzeczając okupowi, ofierze za grzech i stając się niszczycielami Ducha Świętego w swych sercach (Żyd. 6:4—6; 10:26—29), Bóg będzie prawdziwie ogniem trawiącym, bo zniszczy ich zupełnie i wiecznie, tak jak literalny ogień niszczy to, co jest nim objęte.

Mat. 3:10—12: „A już {w zniwie wieku żydowskiego} i siekiera [surowy sąd Boży] do korzenia drzew [Izraelitów, którzy posiadali korzeń przez swe związki z przymierzem Zakonu. Następstwem tego związku było nadejście surowego sądu Bożego] przyłożona jest; wszelkie tedy drzewo, które nie przynosi owocu dobrego, bywa wycięte, i w ogień wrzucone [Żydzi, którzy nie wydali właściwego owocu, zostali odrzuceni jako lud Boży i poddani strasznym niszczycielskim udrękom]. Jać [Jana] was chrzczę wodą ku pokucie [jego chrzest symbolizował pokutę, oczyszczenie się z grzechów względem przymierza Zakonu i przyjsście; do harmonii z Zakonem]; ale ten [Jezus], który idzie za mną, mocniejszy jest nad mię; któremu obuwia nosić nie jest godzien [Jana 1:27: „któremu ja nie jestem godzien, żebym rozwiązał rzemyk obuwia jego”]; ten was chrzczyć będzie [cały naród izraelski] Duchem. Świętym i ogniem, [wierni Izraelici w Pięćdziesiątnicę dostąpili chrztu Ducha Świętego, następnie ogień, niszczycielski ucisk, przyszedł na złych odstępczych Izraelitów W strasliwej wojnie przeciw Rzymianom, którzy unicestwili ich narodowo i rozproszyli po wszystkich innych narodach]. Którego łopata [Prawda] jest w rękę jego, a wyczyści bojewisko swoje, i zgromadzi pszenicę swoją do gumna [prawdziwi Izraelici zostali zgromadzeni do gumna, chrześcijańskiego Kościoła], ale plewy spali ogniem nieuga:-

szonym [cielesny naród izraelski był zdeprawowany i dozwolono, by niczym nie tłumiony niszczycielski ucisk (1 Tes. 2:16) płonął przeciw nim, tak długo, aż całkowicie zakończył swe dzieło zniszczenia]”.

Także w Liście Jakuba 3:6 jest powiedziane: „I język jest ogień i świat niesprawiedliwości; takci jest postanowiony język między członkami naszymi, który szpeci wszystko ciało, i zapala koło urodzenia naszego, i bywa zapalony od ognia piekielnego [*gehenny*]”. Tutaj w dosadnym języku symbolicznym święty Jakub wskazuje na silny i zarazem szkodliwy wpływ złego języka — języka zapalonego (w przenośni) przez *gehennę*, która, jak później zobaczymy, także przedstawia drugie piekło. Język tak został umieszczony między naszymi członkami, że jeśli nie trzyma go się właściwie na wodzy, szpeci całe ciało: wszystko u człowieka — jego charakter, praca, poważanie, urząd, pozycja, stosunek do innych itd. — jest skalane przez zły język. Wyrządza on krzywdę wszystkim, z którymi wchodzi w kontakt, i do najwyższego stopnia działa destrukcyjnie, bo niekontrolowany doprowadza do śmierci drugiej wszystkich tych, którzy podczas próby na życie nie trzymają go na wodzy i z premedytacją stają się grzesznikami. Nauczyciele błędu odrzucający główne nauki Biblii posiadają także języki, które są czynnikiem niszczącym zobrazowanym tutaj przez ogień.

Można by przytoczyć inne wersety Pisma Świętego na dowód, że często używa ono ognia jako symbolu zniszczenia, jak na przykład Treń 4:11; Sof. 3:8, 9; Rzym. 12:20. Jednakże te przedstawione powyżej powinny być dostatecznym dowodem tego i dać nam dodatkową biblijną przesłankę do traktowania wyrażenia „jezioro ogniste” jako symbolicznie określającego zniszczenie — zupełne i wieczne unicestwienie. Co więcej, to jest także dowiedzione przez naukę wypływającą z literalnych ustępów biblijnych mówiących o losie wszystkich sześciu rzeczy, o których jest powiedziane, że zostały wrzucone w jezioro ogniste. Są to: szatan, bestia, fałszywy prorok, śmierć, piekło i niepoprawni grzesznicy. Rozpatrzmy każde z osobna:

(1) Diabeł. To, że będzie on wrzucony w jezioro ogniste, jest wskazane w Obj. 20:10. Porównajmy teraz ów werseć z kilkoma innymi literalnymi wersetami dobitnie wskazującymi na jego ostateczny koniec. Żyd. 2:14: „Ponieważ tedy dzieci [dzieci Boże, jak dowodzą tego poprzedzające wersety] społeczność mają ciała i krwi [ludzkiej natury], i on także stał się ich uczestnikiem [ludzkiej natury, jednakże bez grzechu i skażenia jako skutków potępienia Adamowego], aby przez śmierć zniszczył [użyte tu greckie słowo *katargeo* oznacza unicestwienie, co wynika z zastosowania go w innych wersetach (Rzym. 6:6; 1 Kor. 13:8; 15:24, 26; 2 Kor. 3:7, 11, 13, 14; 2 Tes. 2:8; 2 Tym. 1:10)] tego, który miał władzę śmierci [Bóg dozwolił szatanowi, by jako kat egzekwował wyrok śmierci na ludzkości], to jest diabła [łącznie z jego uczynkami (1 Jana 3:8)]”,-

Iz. 27:1: „Dnia onego [tysiącletniego dnia] nawiedzi Pan mieczem [Prawdą] swoim srogim, wielkim i mocnym, Lewiatana, węża długiego [szatana], i Lewiatana, węża skróconego, a zabije smoka [cywilne władze imperium szatana], który jest w morzu”. W tym wersecie, ponownie przedstawiono zniszczenie szatana, zupełne unicestwienie, i zniszczenie jego i cywilnej władzy, jego imperium. Dokona tego nasz Pan przez Prawdę. Ps. 72:4: „Będzie sądził ubogich z ludu, a wybawi synów ubogiego (potrzebującego), ale gwałtownika pokruszy”, Jezus będzie sądził ubogich, pokornych, najpierw w znaczeniu pouczenia, szkolenia ich, po drugie, próbowania względem podanych nauk, po trzecie karania w celu zreformowania, gdy omieszkają uczynić właściwy postęp, a na końcu w znaczeniu wydania na nich takiego wyroku, na jaki sobie zasłużą. Wszyscy ludzie są dziećmi ubogiego (potrzebującego) a szatan jest wielkim ciemną ludzkiej rodziny i jako taki posługuje, się wieloma ciemnymi instytucjami. Jednakże ten werseć dowodzi, że zostanie skruszony, zupełnie i wiecznie zniszczony. Tak więc literalne wersety wskazują na ostateczne zniszczenie szatana.

(2) Bestia, symbol wielkiego Antychrysta, także ma być wrzucona w „jezioro ogniste” (Obj. 19:20; 20:10). Prawdziwy Chrystus składa się z Jezusa, Głowy i Kościoła, stanowiącego Jego ciało. Wielki Antychryst składa się z fałszywego Chrystusa: papieża jako głowy i hierarchii kościelnej jako ciała. Jest on nazwany „tajemnicą nieprawości” (2 Tes. 2:7). Ledwo widoczne początki jego działalności stanowiła już za życia Apostołów bezbożna ambicja niektórych wodzów pośród braci. Ten wielki system jest wypełnieniem prorockich opisów o Antychryście danych zarówno w Księdze Daniela i Objawienia, jak i w 2 Tes. 2:7—9. W tym wersecie przedstawiono dosłownie jego ostateczne zniszczenie (w. 8), „A tedy objawiony będzie on niezbożnik, którego Pan zabije duchem ust swoich [Prawdą], i zniesie objawieniem przyjścia swego [obecności]”. Tym niezbożnikiem jest wielki Antychryst, który ujawnił się pod postacią papieża jako najwyższa religijna i cywilna władza, pierwsza od 539 roku a druga od 799 roku. Zabijanie Antychrysta zostało spowodowane wpływem świeckiej i religijnej prawdy („duchem ust swoich” — naukami Pańskich rzeczników czerpanymi z Biblii, Prawdą — Jana 17:17), które zapoczątkowała reformacja przez działalność jednostek i posuwało się naprzód w okresie reformacji przez sekty. W coraz większym stopniu świecka i religijna kontrola Antychrysta nad ludźmi była łamana wskutek odrzucania jego teorii. Proces niszczenia, czyli unicestwiania, rozpoczął się w paruzji (i trwa w epifanii) skutkiem jasnego zaświecenia obecności naszego Pana i wyjawienia takiej dodatkowej świeckiej i religijnej prawdy, która spowoduje zniszczenie Antychrysta w *armagedonie*.

(3) Fałszywy prorok również ma być wrzucony w jezioro ogniste (Obj. 19:20; 20:10). Z

porównania Obj. 19:20 i 16:13 z Obj. 13:11—17 wnosimy, że fałszywy prorok i obraz bestii są identyczne. Gdy obraz zaczyna mówić, głosi fałszywe nauki, a to czyni go fałszywym prorokiem. Rozumiemy, że zjednoczony sekciarski protestantyzm stanowi obraz bestii, fałszywego proroka. Ustępem, który dosłownie opisuje jego zniszczenie jest Iz. 8:9—12: „Zbierajcie się narody, wszakże potłumione będziecie. Przyjmujcie w uszy wszyscy w dalekiej ziemi [opisana jest tu światowa agitacja na rzecz przyłączenia się do związku]; przepaszcie się [przygotujcie się, abyście byli silni i potężni], wszakże potłumieni będziecie [wasz związek w dniu ucisku zostanie rozerwany]. Wnijdźcie w radę, a będzie rozerwana; namówcie się [do konfederacji], a nie ostoi się; bo Bóg z nami! Tak bowiem Pan rzekł do mnie, ująwszy mnie za rękę [potężnym: Słowem Bożym], i dał mi przestrożę, żebym nie chodził drogą [jednoczenia się] ludu tego, mówiąc: Nie mówcie: Sprzysiężenie [Obecnie słyszymy o szerokiej agitacji za jednoczeniem sekt protestanckich. Nie mamy wstępować do tego związku, gdyż Bóg tu wykazuje, że zostanie on całkowicie rozbity.]. Kiedykolwiek ten lud mówi: Sprzysiężenie, nie strachajcie się jako oni [nie bójcie się tych rzeczy, których oni się boją] ani się lękajcie [ich grózb]”. Zatem rozumiemy, że te wersety są prorocstwem o rozwoju i pełnym zniszczeniu ruchu zjednoczeniowego, który rozpoczął się w 1846 roku utworzeniem Aliansu Ewangelickiego i poczynił dalszy postęp podczas zgromadzenia Światowego Kongresu Religijnego w 1893 roku i odtąd rozwijał się dalej obejmując swym zakresem działania cały świat, dając w rezultacie coraz bardziej zjednoczony sekciarski protestantyzm.

(4) Śmierć ma być wrzucona w jezioro ogniste (Obj. 20:13, 14). Rozpatrując artykuł pt. „Pierwsze piekło Biblii” (Ter. Pr. Nr 339/6) podaliśmy wiele literalnych wersetów, np. Oz. 13:14; Iz. 25:8, dowodzących, że śmierć, tj. proces umierania, ma być zupełnie unicestwiona przez proces restytucji. Możemy przytoczyć inne jeszcze literalne ustępy potwierdzające zniszczenie śmierci. W 1 Kor. 15:26 czytamy: „A ostatni nieprzyjaciel, który będzie zniszczony jest śmierć”. Jest oczywiste, że św. Paweł odnosi się tu do Adamowego procesu umierania i stanu śmierci, gdyż mówi w wersetach 21—23 następująco: „Bo ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych. Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywni będą. Ale każdy w swoim rządzie, Chrystus jako pierwiastek [będzie ożywiony. Rozumiemy, że jest tu mowa o Kościele, ciele Chrystusa, bo o Jezusie, Głowie, jest wzmianka w w. 20, św. Paweł mówił o tym około 25 lat po zmartwychwstaniu Jezusa], a potem ci, co są [staną się] Chrystusowi, w przyjście jego [podczas Jego obecności w wieku Tysiąclecia, kiedy to wszyscy się zreformują i zdobędą prawo do życia; wiecznego]”.

Obj. 21:4 „I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich: a śmierci więcej nie będzie, ani smutku,

ani krzyku, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy pominęły”. Ten werset odnosi się do warunków potysiącletnich ustanowionych dla ludzi uznanych godnymi życia. Podczas wieku Tysiąclecia w związku z nowym przymierzem Bóg przez działanie i błogosławieństwa Królestwa otrze łzy z oczu sprowadzone na całą ludzką rodzinę przez proces umierania. Nie będzie tam więcej umierania po zakończeniu się chwalebego wieku Tysiąclecia i jego małego okresu, oraz daniu życia wiecznego wiernym. Ludzie nie będą więcej płakać w smutku, jak płakali pod przekleństwem. Nie będą dłużej doznawać bólu, bo pierwsze rzeczy przeminą. Niech Bóg będzie błogosławiony, bowiem wszystkie rzeczy na wieczność pozostaną w zupełnej doskonałości dla tych, którzy zostaną uznani wiernymi podczas wieku Tysiąclecia. Chwalmy Boga za to, że te rzeczy wynikające z przekleństwa przeminą. W ten sposób śmierć ma być zniszczona, wrzucona w jezioro ogniste (Obj. 20:13, 14).

(5) Pierwsze piekło też ma być wrzucone w jezioro ogniste (Obj. 20:13, 14). We wspomnianym artykule pt. „Pierwsze piekło Biblii” zbadaliśmy takie literalne ustępy, jak: Oz. 13: 14; 1 Kor. 15:54—57 itp., które dowodzą, że pierwsze piekło Biblii będzie całkowicie i na wieki unicestwione skutkiem, wzbudzenia umarłych, dlatego tych fragmentów nie będziemy tu ponownie przytaczać.

(6) Niepoprawni grzesznicy będą wrzuceni w jezioro ogniste (Obj. 20:15; 21:8). Wiele literalnych ustępów dowodzi, że ostaną oni zniszczeni — zupełnie i wiecznie unicestwieni. Ijoba 31:3 głosi: „Aż nie nagotowane zginienie złośnikom, a sroga pomsta czyniącym nieprawość?” Ps. 9:6: „Rozgromiłeś pogan, zatraciłeś złośnika, imię ich wygładziłeś na wieki wieczne”. Ci, którzy podczas wieku Tysiąclecia i po jego zakończeniu nie poddadzą się zupełnie sprawiedliwym prawom i naprawie królestwa, umrą albo jako przeklęci w wieku stu lat (Iz. 65:20), albo w małym okresie w związku z kuszeniem ludzkości przez szatana jako ci, którzy nie wypełnili swych dni dobrem. Podobnie jak w przypadku szatana wszyscy oni zostaną wymazani z Boskiej pamięci. Bóg wykreśli ich imiona na zawsze. Nigdy nie powrócą, bo On ich zupełnie zniszczy.

Ps. 37:38: „Lecz przestępcy pospołu poginą, a niebożnicy na ostatek [w przyszłości: użyte tutaj hebrajskie słowo (*achareth*), między innymi, znaczy *przyszłość* (5 Moj. 32:20, 29 — prorocstwo o niewiernych Izraelitach; Jer. 31: 17; Ps. 73:17)] wykorzeniemi będą”. Przestępcami są ci, którzy naruszają nowe przymierze, przymierze wieku Tysiąclecia. Zgodnie z prorocstwem Iz. 65:20 składają się oni z dwóch klas — z tych, którzy umrą przeklęci w wieku stu lat, i z tych, którzy nie wypełnią swego życia dobrem, lecz samolubnie użyją sposobności wieku Tysiąclecia do wywyższenia się. Zgodnie z tym wersem, ich stan zniszczenia nigdy nie ustanie, bo ich przyszłością jest stan wykorzenia, odcięcia od życia.

Ps. 92:8: „Wyrastają niezbożnicy jako ziele, a kwitną wszyscy, którzy czynią nieprawość, aby byli wykorzeni aż na wieki”. Zawarta tu myśl jest bardzo podobna do wyrażonej w poprzednim wersecie.

Ps. 145:20: „Strzeże Pan wszystkich, którzy go miłują; ale wszystkich niepobożnych wytraci”. Zachowanie sprawiedliwych jest tu przeciwstawione zniszczeniu niepobożnych, które będzie wieczne. Nauczający teorii o wiecznych mękach tłumaczyliby ten werset mniej więcej tak: Pan strzeże wszystkich, którzy Go miłują, tj. On zachowuje ich przy życiu wiecznym, lecz wszystkich niepobożnych wytraci, co oznacza zachowanie w wiecznych mękach, w ogniu i siarce pod opieką czartów z widłami. Co za wypaczenie! Jakie przekręcenie znaczenia słowa *zniszczyć*, któremu nadają oni całkiem odmienne znaczenie, mianowicie, *zachować*! Bóg nie *zachowa*, lecz zupełnie zniszczy, unicestwi niepobożnych, tak, iż nigdy już nie będą istnieli, „aż się staną, jakoby ich nie było” (Abd. 16).

Iz. 1:28: „Ale przewrotnicy i grzesznicy współ starci będą, a ci, co opuścili Pana, zniszczą”, To potwierdza myśl z poprzednich wersetów. 1 Kor. 3:17: „A jeśli kto [ktokolwiek jako nowe stworzenie] gwałci Kościół Boży, tego Bóg skazi [zniszczy w przekładzie A. V.], albowiem Kościół Boży święty jest, którym wy jesteście”. Świątynią Bożą jest Chrystus, Głowa i Ciało. Jezus, Głowa jest głównym kamieniem węgielnym (Efez. 2:20), podczas gdy Kościół jest przedstawiony przez inne kamienie (1 Piotra 2:5) świątyni. Kalać tę świątynię znaczy nauczać i prowadzić ją do grzechu, błędu, samolubstwa i światowości. Jeśli ktokolwiek jako nowe stworzenie usiłuje to czynić — i w ten sposób plugawi świątynię Bożą, — tego Bóg zniszczy. W 2 Liście Piotra 2:1 czytamy o takich: „... będą fałszywi nauczyciele, którzy z sobą wprowadzą kacerstwa zatracenia; i Pana, który ich kupił, zaprzą się, sami na się przywodząc prędkie zginienie”.

Rzym. 8:6: „Gdyż zmysł ciała jest śmierć”. Gdy ci, co są poddani próbie na życie, przestaną postępować śladami Jezusa i powracają do życia według ciała, dowodzą ostatecznie, iż nie dają się poprawić, umrą śmiercią drugą. Oczywiście ten werset nie odnosi się do śmierci Adamowej, lecz drugiej. Zauważmy, że św. Paweł skierował te słowa do wszystkich „w Rzymie, ... powołany(m)ch święty(m)ch” (Rzym. 1:7). Skoro oni pisał ten list do świętych, którzy już przeszli ze (pierwszej, czyli Adamowej) śmierci (1 Jana 3:14), a nie do całego świata, który znajduje się pod przekleństwem Adamowym, to w Liście do Rzym. 8:6 musiał mieć na myśli śmierć drugą. Jest widoczne, że to oświadczenie odnosi się do pełnego i wiecznego unicestwienia, które dotknie każdego nowego stworzenia, żyjącego według ciała, czego dowodzi werset 13.

Tłumaczenie tego wersetu w Autoryzowanej Wersji Biblii {A. V.} nie jest za bardzo zrozumiałe, gdyż może ono doprowadzić kogoś do

wniosku, że *śmierć* (która następuje na skutek grzechu — Rzym. 6:23) wynika tylko i wyłącznie z cielesnych, zmysłowych skłonności. Greckie słowo *sarx* oddane w Rzym. 8:6 jako ciało występuje sto trzydzieści dziewięć razy w Nowym Testamencie i tylko dwa razy w Autoryzowanej Wersji Biblii (A. V.) jest bez zastanowienia oddane angielskim przymiotnikiem *carnal* — cielesny, zmysłowy (w Rzym. 8:6 i Żyd. 9:10). Najczęściej to słowo jest tłumaczone jako ciało w Autoryzowanej Wersji Biblii (A. V.), jak np. w Rzym. 8:1, 3, 4, 5, 8, 9, 12 i 13. Inne przekłady Rzym, 8:6, np. Rotherham, Diaglott, American Revised Yersion także wyrażają *sarx* jako *ciało*. Słowo to w ogóle nie znaczy grzeszny ani grzeszne ciało. Po prostu znaczy ciało i jest użyte w odniesieniu do Adama i Ewy przed ich zgrzeszeniem (1 Kor. 6:16), jak i po zgrzeszeniu. Dwadzieścia pięć razy dotyczy ono ciała naszego Pana, które było doskonałe bez skazy i plamy (zobacz: Jana 1:14; 6:51—56; Żyd, 10:20; 1 Tym. 3:16). Zatem w Rzym. 8:6 „zmysł ciała” znaczy jedynie *skłonność lub wolę* ciała. Nie trudno uchwycić sens tego wersetu, gdy czyta się go w łączności z tokiem myśli traktatu (Rzym. 7:18—8:15), którego stanowi .on część. Święty Paweł dobrze wiedział, że święci, jak i cała ludzkość, posiadają upadłe ciała, z którymi muszą walczyć. Ale ponadto święci musieli umartwiać (w. 13) te upodobania i pragnienia ciała, które słusznie i właściwie może zaspokajać naturalny człowiek, tak jak Jezus (który nigdy nie posiadał upadłego ciała i z nim nie walczył) w celu osiągnięcia życia wiecznego jako nowe stworzenie musiał przewyciężyć skłonności swego ciała, ilekroć zmierzały one do kolizji z czynieniem przez Niego woli Bożej, unikając w ten sposób śmierci drugiej. A zatem widzimy bardzo wyraźnie, że śmierć wzmiankowana w Rzym. 8:6 nie jest śmiercią Adamową, lecz drugą.

Inny literalny ustęp wzmiankujący o pełnym zniszczeniu niepoprawnych grzeszników zapisany jest w Liście do Filip. 3:19: „Których koniec jest zatracenie, których Bóg jest brzuch, a chwała w hańbie ich, którzy się o rzeczy ziemskie starają”. Wyżej wymienieni to ci, którzy kiedyś stanowili lud Boży, zamiast pozostawać wiernymi Bogu w poświęceniu, martwocie dla siebie i świata i żywości dla Boga, być całkowicie Mu oddanymi, czynią brzuch swym Bogiem, szczytą się popełnionymi grzechami, chełpiąc się w swej hańbie. Upadli oni z powodu zajmowania umysłów rzeczami ziemskimi, nie lokowania swych uczuć w rzeczach, które są w górze, gdzie przebywa Chrystus po prawicy Bożej. Nie naśladowali oni w swym ziemskim życiu wzoru Jezusa i wiernych, zabiegając o rzeczy tego świata i rozmyślając o nich — o bogactwach, władzy, urzędach itd., nie trwali wiernie aż do końca w swoim poświęceniu się Bogu, dlatego ponieśli klęskę w powołaniu i zostali całkowicie zniszczeni.

2 Tes. 1:9: „Którzy pomstę odniosą, wieczne zatracenie od obliczności Pańskiej i od

chwały mocy jego”. Święty Paweł mówi tu o tych, którzy obecnie zostali poddani próbie na życie i odrzucają Prawdę, dowodząc, iż są jej niewierni. Składają się oni z dwóch klas (w. 8); z klasy tych „którzy Boga nie znają” — te nowe stworzenia w Babilonie, które nigdy nie przyszły do Prawdy, lecz odrzuciły ją i jej ducha — i klasy tych, „którzy nie są posłuszni Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa” — to ci będący w Prawdzie i sprzeciwiający się jej (Efez. 5:6). W Tysiącleciu będą również dwie podobne klasy: ci, którzy umrą w wieku stu lat („którzy Boga nie znają”), i ci, którzy umrą przy końcu owego wieku („którzy nie są posłuszni Ewangelii”).

1 Tym. 6:9: „Bo którzy chcą bogatymi być, wpadają w pokuszenie i w sidło i w wiele głupich i szkodliwych pożądliwości [szkodliwych pragnień], które pociągają ludzi do zniszczenia i zatracenia. Jeśli poświęceni Bogu na służbę i przechodzący próbę mającą zapewnić im życie nie szukają „naprzód [najpierw] Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego” (Mat. 6:33), lecz swe uczucia pokładają w bogactwach tego świata, ostatecznie zostaną zniszczeni, zatraceni, unicestwieni w drugiej śmierci.

2 Piotra 2:12: „Ale ci jako było bezrozumne, które za przyrodzeniem idzie, sprawione na ułowienie i skazę, bluźniąc to, czego nie wiedzą, w tej skazie swojej zaginą”. Święty Piotr pisał o uczestnikach śmierci drugiej porównując ich z bezrozumnym bydłem. Wyrażali się oni źle o sprawach, których nie rozumieli — o stosownej Prawdzie, którą każdy z czterdziestu dziewięciu członków gwiazdnych podawał w czasie właściwym. Źle się też wyrażali o członkach gwiazdnych i zaprzeczali im kiedy tylko mogli. Nie tylko nie usiłowali zrozumieć tych sług Bożych, lecz w swym złym postępowaniu okazali się całkowicie niegodnymi dostąpienia życia wiecznego, jako łaski Bożej. Święty Piotr w uzupełnieniu przedstawia takich następująco (wersety 20—22): „... stały się ostateczne rzeczy ich gorsze niż pierwsze. Boby im było lepiej, nie uznać drogi sprawiedliwości, niżeli poznawszy ją, odwrócić się od podanego im rozkazania świętego. Aleć się im przydało według onej prawdziwej przypowieści: Pies wrócił się do zwracania swego, a świnia umyta do wałania się w błocie”. Zostaną oni zupełnie zniszczeni w swym zepsuciu. Jak wyraźnie te dosłowne ustępy pokazują, że przeznaczeniem dla niepoprawnych grzeszników jest zupełne, bezwzględne i wieczne unicestwienie! Przez analogię dowodzą one, że jezioro ogniste jest symbolem zniszczenia.

Niektórzy wyciągają błędny wniosek, że przedstawione w powyższych ustępach zniszczenie niepoprawnych polega na zniszczeniu ich ciał bez zniszczenia ich dusz, które jak się twierdzi, żyją w miejscu mąk — w jeziorze ognia i siarki. Tego, że są oni w błędzie, dowodzą liczne ustępy Pisma Świętego, które czynią wzmianki o zniszczeniu dusz. Zacytujemy kilka z nich: Ps. 35:17: „Panie! długoż

na to patrzeć będziesz? wyrwijże duszę moją od zguby ich”. Ps. 40:15: „Niech będą pohańbieni, (a niech się zawstydzą wszyscy), którzy szukają duszy mojej, aby ją zatracili; niechajże się na wstecz cofną, a niech się zawstydzą, którzy mi życzą złego”. W obu tych tekstach przemawia Dawid. Zdawał on sobie sprawę, że gdyby zamiar odebrania mu życia został przez nich spełniony, oznaczałoby to zniszczenie jego duszy. Dawid niekiedy służy jako typ Jezusa i Kościoła, którzy również doznali prześladowań ze strony tych, którzy usiłowali ich zniszczyć.

Przyp. 6:32: „Lecz cudzołożący z niewiastą głupi jest, a kto chce zatracić duszę swoją, ten to czyni”. Cudzołożący mężczyźni lub niewiasty rozbijające swe małżeństwa wykazują wielki brak rozsądku. Przez taki grzech on lub ona niszczą swe dusze, tj. szybciej doprowadzają siebie do stanu śmierci.. Gdy takie osoby zaniedbają reformę w tym życiu lub podczas próby w przyszłym wieku, to zostaną całkowicie unicestwione.

Ezech. 22:27: „Książęta jej w pośrodku jej są jako wilki chwytające łup, wylewający krew, tracący dusze, udawający się za zyskiem”. Tymi książętami są wodzowie w chrześcijaństwie — kościelni, polityczni, finansowi, społeczni. Gdy ostatecznie dowiodą, że są niepoprawni, zostaną całkowicie zniszczeni, podobnie jak sami usiłowali niszczyć dusze innych ludzi.

Mat. 10:28: „A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy [prawa do ponownego życia] zabić nie mogą; ale raczej bójcie się tego, który może i duszę i ciało zatracić w piekielnym ogniu *gehennie*”. W najgorszym wypadku źli mogą zabić ciało, lecz nie mają żadnej władzy nad naszym prawem do zmartwychwstania zagwarantowanym przez zasługę Jezusa. Raczej powinniśmy się bać (w znaczeniu czci) tego, który może i duszę, i ciało zatracić w *gehennie*, która, co stwierdzimy, także symbolizuje zupełne i wieczne unicestwienie.

Dz. Ap. 3:23: „I stanie się, że każda dusza, która by nie słuchała [była posłuszna] tego proroka, będzie wygładzona z ludu”. Święty Piotr cytuje tu 5 Moj. 18:19. Owym, wielkim prorokiem jest Chrystus, głowa i ciało, który w wieku Tysiąclecia stanie się wielkim nauczycielem świata. Wszystkim dana będzie sposobność zrozumienia Jego nauk i okazania im posłuszeństwa. Jednakże niektórzy nie będą Jemu posłuszni i po stuletniej próbie (Iz. 65:20) zostaną zniszczeni. Inni, zewnętrznie posłuszni, lecz odmawiający słuchania Go z serca, dotrwają aż do końca wieku Tysiąclecia. Z powodu samolubnego życia, braku owocowania względem Boga, zamiast właściwego korzystania ze sposobności wieku Tysiąclecia, oni jako starcy nie dopełniają dni swoich dobrymi uczynkami, ulegną szatańskim pokusom i zostaną wytraceni spośród ludu. Ten werset uczy bardzo dobitnie, że niepoprawni grzesznicy zostaną zniszczeni. Uwydatnia zarazem wyraźnie, że to właśnie każda niepo-

słuszna *dusza* ma być zniszczona.

Jak. 5:20: „Niechże wie, że kto by odwrócił grzesznika od błędnej drogi jego, zachowa duszę od śmierci, i zakryje mnóstwo; grzechów”. Święty Jakub wyraźnie tu wykazuje, że jeżeli grzesznik nie odwróci się od swojej błędnej drogi, to będzie oznaczało śmierć jego duszy, zniszczenie całej istoty w śmierci drugiej. W ten sposób Pan daje nam wymowne literalne świadectwo Pisma Świętego, dowodząc, że niepoprawni grzesznicy zostaną ostatecznie całkowicie i wiecznie zniszczeni i że to obejmuje całą duszę, nie tylko ciało.

Inne literalne ustępy Pisma Świętego dowodzą, że grzesznicy są niszczeni, na przykład Ijoba 4:9: „Bo tchnieniem Bożym giną, a od ducha gniewu jego niszczeją”. Także Ps. 104: 35: „Oby byli wytraceni grzesznicy z ziemi, a niezbożnych aby już nie było [nasze podkreślenie]”. Ten werset mówi o duszy — Iz. 10:18. W innych wersetach jest użyte określenie *pożarci*: Iz. 1:20; Żyd. 10:26—28. Ten także mówi o duszy — Ezech. 22:25. Ponadto źli są przedstawieni jako *ginący*: Ijoba 6:15, 18; Ps. 49:13; 73:27; Przep. 11:10; 28:28. Te wersety mówią o duszy — Mat. 16:25, 28. Aby nikt nie próbował przekreślić znaczenia słowa *zginienie*. Pismo Święte dobitnie wykazuje, co oznacza *zginienie*. Zobacz, Ps. 37:20; Mat. 8:25, 32; Łuk. 11:50, 51; 13:33; *Jana 3:16*. Niepoprawni grzesznicy są *wykorzeni*: Ps. 37:9, 22, 34, 38. Te także mówią o duszy — 3 Moj. 22: 3; 4 Moj. 15:30. Tak więc źli idą na wieczne unicestwienie, nieistnienie — Ijoba 6:15—18; Ps. 37:10, 36.

Z pewnością powyższy zestaw wersetów przekona każdego nieuprzedzonego czytelnika, że te literalne ustępy biblijne wyraźnie uczą o zniszczeniu niepoprawnych grzeszników. Zatem mamy trzy niepodważalne powody, by twierdzić, że wyrażenie „jezioro ogniste” w Obj. 19:20; 20:10, 14, 15 i 21:8 jest symboliczne: (1) występuje ono tylko w księdze symbolicznej; (2) ogień bardzo często jest używany zarówno w potocznej mowie, jak i w Piśmie Świętym jako symbol zniszczenia; (3) literalne ustępy biblijne uczą, że przeznaczeniem wszystkich sześciu wymienionych rzeczy wrzuconych do jeziora ognistego jest zniszczenie.

Punkty (2) i (3) a szczególnie (3) również umożliwiają nam jasno zrozumieć, w jaki sposób należy interpretować symboliczne oświadczenie dotyczące drugiego piekła, bo skoro literalne oświadczenia Biblii dowodzą, że przeznaczeniem wszystkich rzeczy wrzuconych do jeziora ognistego jest zupełne i wieczne unicestwienie, to z pewnością symboliczne oświadczenia zastosowane przy opisie ich przeznaczenia muszą oznaczać to samo. Trudno zrozumieć, jak można wbrew tym wszystkim przeciwnym dowodom, szczerze obstawać przy średniowiecznych poglądach na piekło i utrzymywać, że śmierć oznacza życie w mękach. Obawiamy się, że niektórzy nie są uczciwi w tej sprawie względem Pana i siebie i ukrywają Prawdę dotyczącą stanu śmierci, piekła itd. Poniosą oni wielką odpowiedzialność za to, że

wyolbrzymili karę za grzech, w sposób, który sprawił, że Bóg jawi się nam gorszym od szatana.

Obecnie zbadamy te wersety, w których występuje zwrot „jezioro ogniste”. Ponieważ w artykule „Pierwsze piekło Biblii” roztrząsaliśmy Obj. 20:14, nie musimy tamtych myśli tutaj powtarzać. Obj. 20:15: „A jeśli się kto nie znalazł napisany w księgach żywota, wrzucony jest w jezioro ogniste”. Znaleźć się napisanym w księdze życia (która w wieku Tysiąclecia będzie stanowić nowe przymierze) znaczy tutaj posiadać charakter zgodny z zarządzeniami, naukami, duchem i dziełem tych ksiąg. Lecz ktokolwiek przy końcu wieku Tysiąclecia nie zostanie uznany jako będący w doskonałej harmonii z naukami nowego przymierza itd., będzie wrzucony w zupełne i wieczne unicestwienie, symbolizowane przez wrzucenie do jeziora ognistego.

Obj. 21:8: „Lecz bojaźliwym i niewiernym i obmierzłym, i mężobójcom, i wszetecznikom, i czarownikom, i bałwochwalcom, i wszystkim kłamcom część ich dana będzie w jeziorze gorejącym, ogniem i siarką: Tać jest śmierć wtóra”. Objawiciel wylicza różne złe rzeczy, jakie będą przejawiane przez niepoprawnych grzeszników w wieku Tysiąclecia, a szczególnie u jego kresu. Bojaźliwymi będą ci, którzy nie dopuszczają, by kontrolował ich duch miłości, który odrzuca bojaźń (1 Jana 4:18); niewierzącymi ci, którzy nie zaufają zarządzeniom Bożym danym w celu zdobycia życia wiecznego (Żyd. 11:6); obmierzłymi ci, którzy z powodu swej niegodziwości będą odrażającymi dla Boga (Obj. 21:27); mordercami będą nienawidzący swego brata (1 Jana 3:15) jak również ci, którzy literalnie przy końcu wieku Tysiąclecia będą usiłowali zamordować Starożytnych i Młodocianych Godnych (Obj. 20:8, 9); wszetecznikami ci, którzy będą symbolicznymi cudzołożnikami (Ps. 73:27; Efez. 5:5) Ignącymi do błędów nominalnego kościoła i wprowadzającymi je ponownie w ciągu Tysiąclecia; czarownikami szczególnie propagandyści błędu (Obj. 18:23); bałwochwalcami, czyniący bożków z niektórych osób i rzeczy lub jakiś wartości znajdujących się w ich posiadaniu, czy to z przyjaciół, czy z kolegów, czy ze wspomnień z przeszłego życia w grzechu (Kol. 3:5, 6; 1 Kor. 6:9, 10); kłamcami będą nauczający fałszywych doktryn (Jana 8:44; 1 Jana 2:22). Wszystkim tym „część ich dana będzie w jeziorze gorejącym ogniem i siarką”.

Zauważamy, że owo symboliczne jezioro ogniste jest nazwane „śmiercią drugą”. Zniszczenie, czyli śmierć, jest nazwane śmiercią drugą w przeciwieństwie do pierwszej, czyli śmierci Adamowej, i wcale to nie oznacza, że cokolwiek do niego trafia umiera po raz drugi. Na przykład śmierć (proces umierania Adamowego) i hades (stan śmierci Adamowej) mają być wrzucone do jeziora ognistego (Obj. 20:14), lecz w żadnym znaczeniu nie były one już wcześniej zniszczone. Zatem jezioro to jest określone jako śmierć druga z uwagi na fakt, że dla złych ludzi jest to istotnie *druga śmierć*,

ich pierwsza śmierć była w Adamie (1 Kor. 15:22). Tylko pewna liczba ludzi umrze drugi raz: niepoprawni grzesznicy po pełnej i sprzyjającej sposobności otrzymania życia wiecznego. Niektórzy umierają śmiercią drugą w tym wieku, inni umrą śmiercią drugą w przyszłym wieku (w najszerszym znaczeniu tego terminu, obejmującym Tysiąclecie i jego mały okres). Niektórzy mogliby zaprotestować i zapytać, dlaczego mówimy, że niektórzy umierają w tym życiu śmiercią drugą, skoro umierają tylko raz. Na to odpowiadamy, iż Biblia uczy, że wszyscy umarli jeden raz — prawnie — w Adamie (Rzym. 5:15). Biblia nazywa niektóre osoby „dwakroć zmarłe” (Judy. 12) — tymi osobami są przesiewacze, którym dana była sposobność zyskania elekcyjnego zbawienia i którzy ponieśli zupełną klęskę w ubieganiu się o nie. Ci są pośród tych, którzy w tym wieku umarli śmiercią drugą. Bóg traktował ich jako umarłych w Adamie (Rzym. 5:15), co stanowiło ich pierwszą śmierć. Jednak przez Chrystusa zostali oni usprawiedliwieni i dzięki temu przeszli z tej śmierci do życia (Jana 5:24, 25; 3:36). Tracąc przez grzech łaskę Bożą, wyczerpali swój udział w zasłudze Chrystusowej, a ponieważ Chrystus więcej nie umiera (Rzym. 6:9), dlatego już nie starczyło ofiary za grzechy (Żyd. 10:28), i dostali się oni pod wyrok śmierci drugiej, umierając śmiercią drugą — wiecznym unicestwieniem.

Stan pierwszej śmierci byłby wiecznym unicestwieniem, gdyby nie okupowa ofiara Chrystusa, która Chrystusowi dała moc usunięcia procesu śmierci. Adamowej i stanu śmierci Adamowej (Obj. 1:18). Różnica między stanami śmierci pierwszej i drugiej nie występuje jako taka w ich naturze, lecz w ich relacji do okupu Chrystusowego i w Boskim konsekwentnym sposobie patrzenia oraz traktowania tych, którzy w nich się znajdują. Gdyby Chrystus nie dostarczył okupu, Adam i jego rodzina pozostawaliby wiecznie umarłymi, w stanie śmierci. Zasługa okupu daje jednak Jezusowi prawo wyprowadzenia ludzkości ze stanu zagłady do ponownego życia (Ps. 80:3; Obj. 1:18). Z tego prawa Jezus skorzysta później, w Tysiącleciu, gdy pojawi się po raz drugi w antytypowej świątyni najświętszej z okupową krwią za świat, tak jak pojawił się tam z nią w tym wieku za Kościół. To jest okupowa zasługa, która gwarantuje światu życie, i wyłącznie z tego powodu Bóg poczytuje wszystkich umarłych w Adamie za żywych — „bo jemu [w Jego poczytywaniu] wszyscy żyją” — i stąd będą podźwignięci ze stanu śmierci (Łuk. 20:37, 38). Zatem, na prawnej podstawie, skutkiem Bożego poczytywania, Pismo Święte mówiąc o męczeńskiej śmierci świętych nie wspomina o uśmiercaniu ich dusz (Mat. 10:28), gdyż dzięki Chrystusowej zasłudze posiadają prawo do ponownego życia. W przypadku śmierci drugiej nie przewidziano okupu, a skoro w Boskim prawie karą za grzech jest śmierć nie przemijająca, lecz wieczna, i skoro na całą wieczność trwania śmierci drugiej nie przewidziano za nią żadnego okupu, jak miało to miej-

sce w przypadku śmierci pierwszej, śmierć druga jest wieczna — „którzy pomstę odniosą, wieczne [nie trwające przez wiek] zatracenie” (2 Tes. 1:9). Jednak stan śmierci pierwszej nazwany jest *zniszczeniem*, a nie *wiecznym zniszczeniem* (Ps. 90:3), ponieważ zasługa okupu, i nic poza nią, czyni to zniszczenie przemijającym.

Obj. 19:20: „Ale pojmana jest bestia, a z nią fałszywy on prorok, który czynił cuda przed nią, którymi zwodził tych, którzy przyjęli piętno bestii i którzy się kłaniali obrazowi jej. Ci obaj wrzuceni są żywo do jeziora ognistego, gorejącego siarką”. Mamy tu symboliczny opis zniszczenia — zupełnego i wiecznego unicestwienia — papieżstwa i sekciarskiego protestantyzmu. W innych wersetach posłużono się innymi symbolami, np. w Ps. 91:13 są oni przedstawieni przez lwa i lwiątko, żmija [bazyliżek] i smok odnoszą się do systemu szatana i władz cywilnych. Razem zostaną rozdeptani, rozbici na drobne kawałki. W ten sposób rodzaj ludzki będzie uwolniony od tych ciemzców. Fałszywy prorok (sekciarski protestantyzm) czynił cuda przed bestią (prowadził zadziwiające sprawy ekskomunikując tych, którzy nie chcieli z nim współpracować). Sytuacja ta rozpoczęła się we wczesnych okresach wieku Ewangelii, co potwierdza historia. Trwała podczas reformacji podtrzymywana przez sekty i zakończyła się przy końcu tego wieku. Wszyscy przeciwnicy zostali uciszeni i wypędzeni przez symbolicznego fałszywego proroka, który zwiódł wszystkich przyjmujących piętno bestii na czołach, tj. tych co przyjęli wierzenia Antychrysta, i tych, co czcili obraz, tj. byli poddani sekciarskiemu protestantyzmowi. Obaj zostali wrzuceni żywi (w trakcie energicznego działania i w pełni swych mocy) do jeziora ognistego gorejącego siarką (zostaną wtrąceni w czas wielkiego ucisku, który stanowi Boski środek doprowadzający te systemy do zupełnego i wiecznego unicestwienia).

Obj. 20:10 również wspomina o jeziorze ognistym: „A diabeł, który je zwodził, wrzucony jest w jezioro ognia i siarki, gdzie jest ona bestia i fałszywy prorok; i będą męczeni we dnie i w nocy, na wieki wieków”. Powszechny sprzeciw wobec myśli, iż jezioro ognia i siarki symbolizuje zupełne i wieczne unicestwienie jako śmierć drugą budzi fakt, że Obj. 14:10 i omawiany werset posługują się¹ wyrażeniami *męczeni*, i *męczeni na wieki wieków*, odnosząc się w ten sposób do wiecznych mąk a nie zniszczenia. Odpowiadamy, że greckim czasownikiem przetłumaczonym na męki jest tu *basanizo*. Wszyscy greccy leksykografowie zgadzają się, że pierwszym znaczeniem tego czasownika jest *próbować i badać*, a drugim jest *próbować przez tortury* lub *badać przez tortury*, które pochodzi od starożytnego zwyczaju poddawania ludzi próbie tortur, na przykład, gdy hetman kazał swym żołnierzom poddać próbie świętego Pawła przez biczowanie (Dz. Ap. 22: 24). Trzecim znaczeniem omawianego tu słowa jest *torturować* lub *męczyć*. Widoczne jest, że

pierwotnie słowo to oznaczało próbowanie, tak jak rzeczownik *basanos*, od którego pochodzi czasownik *basanizo*, oznacza w pierwszym rzędzie *kamień probierczy*, rzecz której używano do badania metali itd., ale ponieważ wiele prób w dawnych czasach opierało się na biczowaniu, słowo to z czasem przybrało znaczenie *badania przez tortury*. Ostatecznie używane było na oznaczenie samych tortur. Tłumacze, których umysły niewątpliwie były napełnione doktrynami o wiecznych mękach, stosowali trzecie znaczenie w tych przypadkach, natomiast jeśli zastosujemy w nich pierwsze znaczenie omawianych słów, cała sprawa stanie się jasna, pozostając w zgodzie ze wszystkimi literalnymi wyrażeniami odnoszącymi się do omawianego powyżej tematu. „I będą próbowani we dnie i w nocy na wieki wieków”. Doskonałe umysły tych stworzeń Bożych, które okażą się godne życia wiecznego, będą wiecznie poddawane badaniom naturę, charakter, owoce i historię diabła, bestii (papiestwa) i fałszywego proroka (zjednoczonego sekciarskiego protestantyzmu). A zawsze, gdy poddawać ich będą badaniu, wyciągać będą ze wszystkich przeprowadzonych badań prawdziwe wnioski, wskazujące, iż tych troje zasługuje na pobyt w symbolicznym jeziorze ognia i siarki — całkowitym i wiecznym unicestwieniu.

W Iz. 14:12—27 znajdujemy bardzo plastyczny opis uczynków i zagłady diabła, bestii i fałszywego proroka. W wersetach 12—24, w symbolicznym *jednym męzu*, ze względu na wspólne działanie, przedstawieni są przede wszystkim, diabeł, następnie bestia i ostatecznie fałszywy prorok w odniesieniu do ich niecznych uczynków. Werset 15 przedstawia przywiedzenie ich do drugiego piekła, stanu wiecznego unicestwienia. Wersety 16—20 wskazują, iż będą oni, podobnie jak nieszlachetny stop, wiecznie poddawani próbom, badani probierzem, przez zbawionych w niebie i na ziemi, którzy będą studiować starannie swymi doskonałymi umysłami i sercami („za tobą się oglądać i przypatrywać ci się będą”) ich motywy, charaktery, wpływy, historie, dzieła i skutki. Stosunkowo mało wiemy o rzeczywistych sekretach rozmaitych posunięć tych trojga. Ale w przyszłych wiekach zostaną obnażeni w każdym szczególe (1 Kor. 4:5) usposobienia, myśli, motywu, słowa i czynu. Wieczne studia na ich temat prowadzone przez zbawionych w niebie i na ziemi będą próbą, badaniem i probierzem opisanymi w Obj. 20:10, lecz ukrytymi w błędnym tłumaczeniu „*będą męczeni*”. Wersety 21—27 opisują następnie wrzucenie ich do symbolicznego jeziora ognia i siarki. To wieczne umysłowe poddawanie badaniu niepoprawnych grzeszników jest przedłożone w Iz. 68: 24, o którym Jezus napomyka w Mar. 9:43— 48. Myśli na ten temat zawarte w Ewangelii Marka rozważymy w innym kontekście.

Wersety Obj. 14:8—11 zawierają także greckie słowo *basanizo* i wskazują, że cały Babilon będzie wrzucony w jeziora ognia, o czym czytamy: „A za nim szedł drugi Anioł, mó-

wiąc: Upadł Babilon, ono miasto wielkie! bo winem gniewu wszeteczeństwa swego napoił wszystkie narody. A trzeci Anioł szedł za nimi, mówiąc głosem wielkim: Jeśli się kto pokłoni bestii i obrazowi jej, i jeśli weźmie piętno na czoło swoje albo na rękę swoje, I ten pić będzie z wina gniewu Bożego, z wina szczerzego i nalanego w kielich gniewu jego, i będzie męczony w ogniu i siarce przed oblicznością Aniołów świętych, i przed oblicznością Baranka. A dym męki ich występuje na wieki wieków, i nie mają odpoczynku we dnie i w nocy, którzy się kłaniają bestii i obrazowi jej, i jeśli kto bierze piętno imienia jej”. W symbolice biblijnej aniołowie niekiedy służą do przedstawiania zarówno nieosobowych, jak i osobowych Pańskich narzędzi, na przykład mocny anioł (Obj. 5:2) przedstawia przymierze Zakonu, które w wieku żydowskim nie mogło znaleźć nikogo godnego zostania tłumaczem i wykonawcą Boskiego planu (księgi). Rozumiemy, że aniołowie w naszym fragmencie wyobrażają pewne poselstwa prawdy. Kościół nominalny w jego dwóch częściach jest tym wielkim miastem, wielkim systemem religijnym. Z jednego punktu widzenia przyczyną upadku Babilonu jest zwiedzenie przez niego wszystkich narodów błędami, doktrynami, do nauczania których doprowadziło jego połączenie kościoła z państwem, symboliczne cudzołóstwo. Czciociele bestii i jej obrazu to ci, którzy są poddani tym systemom i służą im. Przyjęcie znaku na czole wskazywałoby na przyjęcie wyznań wiary, czyli wierzeń, bestii i jej obrazu, podczas gdy znak na rękach wskazywałby na stosowanie w praktyce ich uczynków. W czasie wielkiego ucisku, podczas którego wielki Babilon zostanie zniszczony, wszyscy tacy, dowiedzą się, czym jest gniew Boży, bowiem wtedy zostaną zmuszeni przejść te doświadczenia. Jego kubek przeznaczony dla narodów jest kubkiem oburzenia w takim sensie, że ono wypływa z Boskiego niezadowolenia z nich. Będą męczeni (*basanizo* — próbowani, badani, poddani probierzowi) w ogniu i siarce w obecności Baranka, to znaczy, że te narody i osoby, które sercem i duszą związane są ze wspomnianymi instytucjami, będą poddane bolesnym próbom, kiedy zostaną one zniszczone w czasie wielkiego ucisku. Gdy ogień i siarka, ostateczne unicestwienie, zostaną zastosowane wobec tych instytucji, będzie to stanowiło najsurowszą próbę dla ich członków. Próbowanie to odbywa się przed obliczem Baranka, w czasie obecności naszego Pana, podczas zgromadzania Jego Wybrańców w drugim adwencie. Dym ich mąk (lekcja próbowania ich w owych okropnych doświadczeniach) wznosić się będzie na wieki w tym sensie, że wiecznie będzie się nasuwał umysłem ludzkim. Nie będą mieli rzeczywistego odpoczynku serca i umysłu ci, którzy przyjęli doktryny papiestwa i zjednoczonego sekciarskiego protestantyzmu, gdy nastąpi zniszczenie tych instytucji, o których mniemali, że stanowią Kościół Boży.

Obj. 19:2, 3 podaje podobne myśli: „Bo

prawdziwe i sprawiedliwe są sądy jego [Boska decyzja, podjęta przeciwko wielkiemu Babilonowi jako całości i jej spełnienie], iż osądził wszeteczną oną wielką (skazał wielki Babilon na zniszczenie), która kaziła ziemię [społeczeństwo] wszeteczeństwem swoim [bezprawnym łączeniem się z ziemskimi rządami], i pomścił się krwi sług swoich z ręki jej [wydanym wyrokiem i wykonaniem go obronił swych sług, którzy przez cały wiek Ewangelii cierpieli z rąk wielkiego Babilonu] ... A dym jej wstępuje na wieki wieków [lekcje doświadczeń wielkiego Babilonu, pozostaną na zawsze w umysłach doprowadzonego do doskonałości rodzaju ludzkiego, który uzna, iż Babilon sprawiedliwie znajduje się tam, gdzie się znalazł — w wiecznym unicestwieniu]”.

Ponadto oprócz symbolicznego wyrażenia „jezioro ogniste” używanego jako określenie drugiego piekła, Pismo Święte stosuje także odnoszące się do niego greckie słowo *gehenna*. Słowo to występuje dwanaście razy w Nowym Testamencie a tłumacze Biblii wyrazili je również słowem piekło, powodując pewne zamieszanie pomiędzy nim a greckim słowem *hades* (także przetłumaczonym jako piekło), które, jak to już uprzednio zauważyliśmy, dotyczy pierwszego piekła — nieświadomego stanu śmierci Adamowej, niepamięci. Greckie słowo *gehenna* jest równoznaczne z hebrajskim słowem *ge-Hinnom*, przetłumaczonym *dolina Hennom*. Odnosi się to do doliny położonej na południu i południowym zachodzie miasta Jerozolimy, gdzie odpadki, śmieci itd. z miasta były palone i zupełnie niszczone.

W celu lepszego zrozumienia doliny Hennom jako typu *Gehenny* z Nowego Testamentu, przerwijmy nasze rozważania dla podania pewnych ogólnych wyjaśnień. Jest zarówno duchowe Jeruzalem — Chrystus jako Królestwo Boże — jak i ziemskie Jeruzalem. To ostatnie jest typem na Królestwo, co jest widoczne w Mat. 5:35: „... gdyż (Jeruzalem) jest [przedstawia] miasto wielkiego króla”. Ogólna sytuacja przedstawia się następująco: Dwie góry Jeruzalem przedstawiają Maluczkie Stadko i Starożytnych Godnych jako głównych władców Królestwa, a dwa pagórki Jeruzalem przedstawiają Wielką Kompanię i Młodocianych Godnych jako podrzędnych władców Królestwa (Ps. 72:3). Doliny tego miasta są odpowiednikami poddanych tego Królestwa — klasy restytucyjnej. Jego mury przedstawiają zbawcze moce Królestwa, a bramy (Iz. 60: 18) chwalebne czynniki wprowadzające świat do Królestwa. Dolina Jozafata, która była położona na wschód od Jeruzalem i służyła (nadal służy) jako ogólny cmentarz miejski, stanowi typ hadesu, stanu pierwszej śmierci Adamowej, z którego wszyscy nie wybrani umarli powrócą i dana im będzie sposobność wejścia do Królestwa przez jego otwarte bramy (Iz. 60:11, 12). Dolina Hennom (zwana *Gehenną*) została użyta do przedstawienia *antytypicznej Gehenny*, tej jedynej *gehenny* wzmiankowanej w Nowym Testamencie, tj. *śmierci drugiej*, z której nikt nigdy nie powróci.

Żydzi nie używali typicznej *Gehenny* do grzebania umarłych, lecz jako miejsca na nieczystości z miasta. Miejskie odpadki, nieczystości itd. były wrzucane do tej doliny i tam niszczone: to, co spadało na występy i skały, było trawione przez robactwo, a to, co spadało na spód doliny, było trawione przez ogień podsycany siarką, ponieważ zawsze był tam podtrzymywany ogień. Nigdy jednak do tej doliny nie wrzucano żyjących stworzeń, bowiem Żydom nie wolno było *tortuować* jakichkolwiek stworzeń. Jedyne martwe ciała po egzekucji pewnych wyjątkowo nikczemnych przestępców były wrzucane do tej doliny, gdzie były niszczone przez robactwo i ogień. Celem palenia w *Gehennie* było potępienie przestępstwa i przestępcy w oczach ludu, co oznaczało, że winowajca był beznadziejnym przypadkiem. Ponieważ Żydzi wierzyli w zmartwychwstanie, zniszczenie po śmierci ciała w *Gehennie* (symbolicznie) przywodziło na myśl utratę nadziei przyszłego życia przez zmartwychwstanie. Zniszczenie dokonane przez robaki i ogień tej doliny bardzo trafnie stanowią typ wiecznego unicestwienia, którego dokonuje antytypiczna *Gehenna*. To są właśnie fakty dowodzące, że ta dolina stanowi typ piekła drugiego.

Ponadto w Iz. 30:33 czytamy: „Bo dawno przygotowano Tofet, ono jest także dla króla gotowe, zostało [przez Jehowę] pogłębione, rozszerzone; stos węgla i drwa w nim obfitują. Technienie Pana niby potok siarki je rozpali” (BT — przypis tłumacza). Z podanego tu opisu i znaczenia nazwy Tofet — *palenisko* — wnosimy, że jest to Gehenna, jezioro ognia i siarki (Mar. 9:47, 48; Jak. 3:6; Obj. 20:10, 14, 15):. Brak możliwości wyjścia z niego jest wyrażony słowami „zostało pogłębione, rozszerzone”. Zupełność dokonywanego w nim zniszczenia jest przedstawiona w słowach: „stos węgla i drwa w nim obfitują”, a wieczność tego zniszczenia w słowach: „Technienie [moc] Pana niby potok siarki je rozpali”. Królem, dla którego zostało ono przygotowane jest niewątpliwie szatan, księżę (władca) obecnego złego świata, bowiem jest on tym antytypicznym Faraonem panującym nad antytypicznym Egiptem (w. 1—14) i antytypicznym Nabuchodonozorem, z antytypicznego Babilonu (w. 27— 33).

Obj. 21:10—27 bardzo trafnie ilustruje warunki, które będą panować w nowym, Jeruzalem: „... okazał mi ... święte Jeruzalem ... A narody, które będą zbawione, będą chodziły w świetle jego, a królowie ziemscy chwałę i cześć swoją do niego przyniosą ... I wniosą do. niego chwałę i cześć narodów. I nie wnijdzie do niego nic nieczystego, i czyniącego obrzydliwość i kłamstwo”. To nowe Jeruzalem, przedstawione w typie przez ziemskie Jeruzalem, przy końcu Tysiąclecia będzie reprezentować całą zbawioną ludzkość, a zanieczyszczający, obrzydliwi itp. niegodni wiecznego życia, nie wejdą tam, bo Bóg ich całkowicie, zupełnie i wiecznie zniszczy, tak jak w typie, odpadki, nieczystości, śmieci itp. były niszczone w *Ge-*

hennie, dolinie Hennom, poza granicami typicznego miasta Jeruzalem. I tak czytamy: „Pan ... wszystkich niepobożnych wytraci” (Ps. 145:20) w swym „zapaleniu ognia,; który pożreć ma przeciwników” (Żyd. 10:27).

Inny opis przedstawiający tych, którzy nie dostąpią wiecznego życia i którym nie pozwoli się wejść do tego miasta, zbawionej ludzkości, znajduje się w następnym rozdziale — Obj. 22:15: „A na dworze [na zewnątrz symbolicznego Jeruzalem, ziemskiej fazy Królestwa Bożego] będą psy [symboliczni sekciarze z małego okresu], i czarownicy [falszywi, zwodniczy nauczyciele], i wszetecznicy [ci, którzy w małym okresie będą uczestniczyć w pozornej i zakazanej unii kościoła z państwem], mężobójcy [ci, którzy nienawidzą swych braci jak również i ci, którzy w małym okresie będą usiłowali rzeczywiście zamordować Starożytnych i Młodocianych Godnych], i bałwochwalcy [miłujący siebie, swe pragnienia, posiadłości, mężów, żony, rodziców, dzieci, braci, siostry, przyjaciół, bliźnich bardziej niż Boga, i ci, którzy kłaniać się będą wyznaniom i innym bożkom małego okresu] i każdy, który miłuje i czyni kłamstwo [wszyscy miłujący i tworzący w tym czasie fałszywe doktryny, żyjący w zakłamaniu, udający iż są pobożnymi, dobrymi ludźmi, przestrzegającymi nowe przymierze Zakonu, w rzeczywistości zaś nie będą mu w sercu posłuszni. Wszyscy z tych klas przestępców zostaną ujawnieni i rozpoznani jako samolubnie korzystający z dobrodziejstw owego wieku, jako nie wydający pożądaných owoców pod nowym przymierzem. Ulegną pokusom szatana i zostaną doprowadzeni do upadku, do zguby]”.

Rozważmy obecnie dwanaście fragmentów Nowego Testamentu, w których występuje greckie słowo *gehenna*. Mat. 5:21, 22: „Słyszeliście, iż rzeczone starym: Nie będziesz zabijał; a ktobykolwiek zabił, będzie winien sądu [sądu niższej instancji]; Ale ja wam powiadam: Iż każdy, kto się gniewa na brata swego bez przyczyny, będzie winien sądu; a ktokolwiek rzecze bratu swemu: Racha [*łotrze*, czyli nazwie go nikczemnikiem, poważnie oskarżając]; będzie winien rady [Wysokiej Rady czyli Sanhedrynu, najwyższego żydowskiego sądu], a ktokolwiek rzecze: Błaźnie! [bezbożniku — Diaglott] będzie winien ognia piekielnego [*gehenny*]”. Tak więc, w ten sposób przedstawiono wzrastające stopnie złej woli i nienawiści wraz z odpowiadającym im karaniem o wzmagającej się surowości. Uczeni w Piśmie i faryzeusze przekręcili wiele nauk uprzednio podanych w prawie Mojżeszowym i fakt, że Jezus posłużył się słowami tego fragmentu, przemawia przeciwko nim. Przykazanie: Nie będziesz zabijał, potraktowali jako zakaz zewnętrznego i fizycznego zabijania, przypuszczając, że tylko tym, co odbierają innym naturalne życie grozi niebezpieczeństwo sądu. Nie pomyśleli, że to przykazanie ma jeszcze zastosowanie względem tych, którzy doprowadzają innych do śmierci przez zamach na cha-

rakter, reputację itd., nawet jeśli nie zabili ich fizycznie.

Jezus raczej kładł większy nacisk na ducha Zakonu niż na jego literę. Grzech musi zostać odkryty aż do *korzeni*. Uczeni w Piśmie i faryzeusze widzieli go tylko wówczas, gdy jego śmiertelny owoc był dojrzały. Gdy ktoś ulega wpływom niesprawiedliwego i nieuzasadnionego gniewu, zaczyna kroczyć tą samą drogą, która prowadzi mordercę do widocznego grzechu. Tym sposobem, z Boskiego punktu widzenia, łamie szóste przykazanie, bo Bóg patrzy na serce (1 Sam. 16:7). Tym, co ulegają w ten sposób gniewowi, grozi niebezpieczeństwo sądu i otrzymanie wyroku z powodu przekroczenia prawa miłości obowiązkowej, sprawiedliwości. Tym, którzy by powiedzieli swemu bratu Racha (łotrze), szydząc, urągając swemu bliźniemu, wyrażając się źle i obelżywie o nim, grozi niebezpieczeństwo rady (sanhedrynu, najwyższego sądu żydowskiego, stanowiącego typ podobnego sądu, który ma być ustanowiony w wieku Tysiąclecia i ma składać się ze Starożytnych i Młodocianych Godnych. Gdyby jednak ktoś nazwał swego brata głupcem, czyli bezbożnikiem, to rzuciłby na niego jeszcze większe oszczerstwo, bo godzące w jego związek z Bogiem. Głupcem jest ten, kto powiedział w swym sercu: Nie ma Boga (Ps. 14:1). Stąd więc, gdy ktoś w taki sposób oskarża swego brata, który nie jest głupcem w takim znaczeniu, pokazuje że nienawidzi go w najwyższym stopniu, i jeśli w danej chwili przechodzi próbę na życie zostaje objawiony jako morderca, który nie ma w sobie życia wiecznego (1 Jana 3:15). Z powodu takiego skrajnie złego postępowania tym, którzy jeszcze nie przechodzili próby na życie, na przykład uczonym w Piśmie i faryzeuszom w dniu ich sądu, *grozi niebezpieczeństwo ognia gehenny*, śmierci drugiej — zupełnego, całkowitego i wiecznego unicestwienia.

Następnym ustępem zawierającym słowo *gehenna* jest Mat. 10:28, gdzie Jezus powiada: „A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy [prawa do przyszłego życia] zabić nie mogą; ale raczej bójcie się tego, który może i duszę i ciało zatracić w piekielnym ogniu [*gehennie*]”. Łuk. 12:5 jest bardzo podobny: „Bójcie się tego, który, gdy zabije, ma moc wrzucić do piekielnego ognia [*gehenny*]; zaiste powiadam wam, tego się bójcie”. Jak wykazano w tych dwóch wersetach Bóg ma moc, by zatracić zarówno duszę, jak i ciało, zupełnie, kompletnie i wiecznie w *Gehennie*, śmierci drugiej.

Słowo *gehenna* występuje dwa razy w Mat. 5:29, 30: „Jeśli cię tędy oko twoje prawe [obrona przez ciebie wiedza lub ulubione twe teorie] gorszy [jest przyczyną twego błędzenia], wyłup je, a zarzuć od siebie [bez względu na to jak by były drogie, nawet tak drogie, jak prawe oko, lub bez względu na to, w jak korzystnym świetle mogłoby cię to stawiać w oczach ludzi, albo jak bardzo mógłbyś je miłować]; albowiem pożyteczniej jest tobie,

aby zginął jeden z członków twoich, a wszystko ciało twoje nie było wrzucone do ognia piekielnego [gehenny]. A jeżeli cię prawa ręka twoja [zdeprawowane upodobania ujawnione przez uczynki] gorszy [jest przyczyną, twego błędzenia], odetnij ją, i zarzuć od siebie [na zawsze uwolnij się od takich uczynków i upodobań, które je spowodowały]; albowiem pożyteczniej jest tobie, aby zginął jeden z członków twoich, a wszystko ciało twoje nie było wrzucone do ognia piekielnego [gehenny, która obrazowo przedstawia całkowite, zupełne i wieczne unicestwienie]”. Mat. 18:8, 9 jest równoległym, fragmentem, w którym występuje słowo gehenna, lecz ze względu na jego zupełne podobieństwo nie cytujemy go tutaj i pozostawimy bez komentarza.

W Ewangelii Marka 9:43—48 słowo *gehenna* występuje trzy razy: „A jeżeli cię gorszyła ręka twoja, odetnij ją; bo lepiej jest tobie ułomnym, wnieść do żywota, niżeli dwie ręce mając, iść do piekła [gehenny] w on ogień nieugaszony. Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie. A jeżeli cię noga twoja gorszyła, odetnij ją; bo lepiej tobie chromym wnieść do żywota, niżeli dwie nogi mając, być wrzuconym do piekła [gehenny], w ogień nieugaszony. Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie. A jeżeli cię oko twoje gorszyło, wyłup je; bo lepiej tobie jednookim wnieść do królestwa Bożego, niżeli dwa oczy mając, wrzuconym być do ognia piekielnego *gehenny*. Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie”. Podaliśmy już stosowny komentarz do prawie całego tego ustępu, ograniczymy się teraz tylko do objaśnienia zdania „Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie”. Jest całkiem oczywiste, że odnosi się ono do doliny Hennom, czyli *Gehenny*, która, co już wyjaśniono, była położona tuż za Jeruzalem i służyła jako miejsce, do którego wrzucano i w którym palono odpadki. Niektóre z nich spadały na skały i występy skalne, gdzie leżały się robaki, które stale je pożerały. Pozostałe odpadki spadały na spód doliny, gdzie stale był podtrzymywany ogień nie do ugaszenia, aż zupełnie strawił wszystko, co było palne. Tak więc Jezus posłużył się doliną Hennom jako symbolem całkowitego zniszczenia przez Boga niepobożnych — ich zupełnego i wiecznego unicestwienia.

Słowo to dwa razy występuje w Mat. 23:15, 33: „Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze obłudnicy, bo obchodzicie morze i ziemię, żeby pozyskać jednego współwyznawcę [byli oni bardzo czynni w pozyskiwaniu prozelitów, bo wierzyli, że przez takie dobre uczynki zyskają życie wieczne]; A gdy się nim stanie, czynicie go dwakroć bardziej winnym piekła [gehenny], niż wy sami [czynili go dwakroć gorszym przez nauczanie go błędnych doktryn i fałszywych praktyk. Nawrócenie osiągnięte przez fałszywe przedstawienie Boga sący truciznę do serca, którą trudno będzie wypłenić w czasach restytucji, bo gorliwość prozelitów jest przysłowiowa, nie powstrzymana w przyswajaniu nowych doktryn i praktyk przeciw-

nych poprzednio wyznawanym] ... Węże [Jezus tak ich nazwał, bo podobnie jak szatan umiłowali grzech], plemię żmijowe [jako klasa byli podobni szatańskiemu systemowi, symbolicznej żmiji]; jak wy możecie ująć potępienia w piekle [gehennie — nasz Pan prawie stracił nadzieję, by którykolwiek z tych hipokrytów mógł uniknąć wyroku śmierci drugiej, bo z powodu samowoli w grzeszeniu przeciw tak wielkiemu światłu podkopywali swoje charaktery do takiego stopnia, że stawały się prawie niereformowalne]” (BT — przypis tłumacza). Obawiamy się, że będą zaliczeni do jednej z dwóch klas wzmiankowanych w Iz. 65:20, który został już wcześniej wyjaśniony.

Ostatnim werselem, w którym zostało użyte słowo *gehenna*, jest Jak. 3:6. Ponieważ już szczegółowo go skomentowaliśmy, nie będziemy tego powtarzać. A zatem z naszego badania nad zastosowaniem słowa *gehenna* w Nowym Testamencie dowiedzieliśmy się, że odnosi się ono do doliny Hennom położonej na .zewnątrz Jeruzalem, doliny, która z powodu niszczenia w niej nieczystości i odpadków; obrazuje zupełne, całkowite i wieczne unicestwienie niepoprawnych grzeszników. Wyjaśniły to nasze badania nad wersetami zawierającymi słowo *gehenna*.

Trzecim wyrażeniem, którym się posłużono w Biblii przy wzmiankowaniu o drugim piekle jest „ogień wieczny”. Posłużono się nim w Mat. 25:41 w; przypowieści o owcach i kozłach, gdzie czytamy: „Potem [przy końcu małego okresu] rzecze [Jezus] i tym, którzy będą, po lewicy [klasie kozłów]: Idźcie ode mnie, przekłęci! w ogień .wieczny, który zgotowany jest diabłu i aniołom jego”. Ponieważ oświadczenie to jest paraboliczne, ogień jest symboliczny, bo jeśli ogień potraktujemy literalnie, to także powinniśmy kozły potraktować literalnie a nie uważać je, jako odnoszące się do ludzi. To, że ogień jest symboliczny, jest dalej dowiedzione przez wcześniej już rozważone wersety biblijne, jaki np. Żyd. 2:14, który wykazuje, że ostatecznym przeznaczeniem szatana jest zniszczenie. Również Obj. 20:9 w ten sam sposób za pomocą symbolu ognia wykazuje, że całkowite i wieczne zniszczenie będzie w małym okresie zgotowane dla zwiedzionych grzechem: „Ale zstąpił ogień [zniszczenie, ogień niszczy wszystkie palne rzeczy wrzucone do niego. W ten sposób jest zastosowany w Biblii jako symbol zniszczenia] od Boga z nieba i *pożarł* je {wobec tego nie zachował ich w żadnym znaczeniu nie mówiąc już o mękach}”. Niektórzy myślą, że werselem 46: „I pójdą ci [klasa kozłów] na męki wieczne [w AV „na wieczną karę”]; ale: sprawiedliwi do żywota wiecznego”, naucza o wiecznych mękach, lecz zwróćmy uwagę, że nie zawiera on żadnego słowa nauczającego o wiecznych mękach. Karą za grzech jest, jak oświadcza Pismo Święte, śmierć a nie tortury. „Zapłata za grzech jest śmierć”.. „Dusza, która grzeszy, ta umrze”. „Kaźda dusza, która nie słuchała tego proroka będzie wygładzona z ludu”

(Rzym. 6:23; Ezech. 18:4, 20; Dz. Ap. 3:23). Uczynić tę karę wieczną a będziesz miał wieczną karę, wieczną śmierć, lecz nie wieczne tortury. Antyteza w Mat. 25:46 pięknie dowodzi tej myśli. Greckim słowem przełożonym na *męki* jest *kolasis*, które literalnie znaczy *odcięcie*. Grzesznicy zatem idą na wieczne odcięcie. Odcięcie od czego? Antyteza następnego zdania („sprawiedliwi do żywota wiecznego”) przywodzi na myśl, że jest to odcięcie od życia, tj. śmierć. Tak więc Mat. 25:41 i 46 dowodzi, że wyrażenie „ogień wieczny” (w. 41) dotyczy zupełnego i wiecznego unicestwienia, drugiego piekła, tak jak w przypadku wyrażen „jezioro ogniste” i *gehenna*. W celu otrzymania zupełnego wyjaśnienia tej przypowieści odsyłamy Czytelnika do Ter. Pr. '53, nr 149. Mat. 18:8 także używa wyrażenia „ogień wieczny” i oczywiście ma ono to samo znaczenie w Mat. 25:41, dlatego nie będziemy go tutaj dodatkowo rozpatrywać.

Czwartym; sposobem określenia przez Pismo Święte drugiego piekła, jest użycie wyrażenia „ogień wieczny”. List św. Judy 7: „Jako Sodomia i Gomora, i okoliczne miasta, gdy tymże sposobem jako i one zwszetczniały i udały się za cudzym ciałem, wystawione są na przykład, ognia wiecznego karanie ponosząc”. Ogień, którym ludność Sodomy, Gomory i okolicznych miast została ukarana, nie trwał wiecznie. Raczej, jak to często bywa, przyczyna jest użyta zamiast skutku. Nie znaczy to, że wieczny ogień nieustannie i nieskutecznie próbował zniszczyć te miasta, lecz raczej, że zniszczył je na zawsze — dosięgło je wieczne zniszczenie, którego dokonał ogień. Stąd mamy przykład. Sodomia zdaje się przede wszystkim przedstawiać wielkiego Antychrysta, bestię (papiestwo), a Gomora, obraz bestii (zjednoczony sekciarski protestantyzm). Zniszczenie tych miast przedstawia przede wszystkim zniszczenie tych wielkich systemów. Ponadto, Bóg przez zniszczenie grzesznych mieszkańców Sodomy, Gomory i miast tej równiny ustanowił typ wiecznego zniszczenia niepoprawnych grzeszników w wieku Ewangelii i Tysiąclecia, ponieważ w karaniu, które ponieśli — zniszczenie przez ogień i siarkę — byli użyci przez Pana do zobrazowania kary dla niepoprawnych grzeszników, tj. wiecznego zniszczenia, zagłady, unicestwienia.

Łuk. 17:28, 29 również czyni wzmiankę o zniszczeniu Sodomy za dni Lota: „Także też jako się działo za dni Lotowych, jedli, pili, kupowali, sprzedawali, szczepili, budowali. Ale dnia tego, gdy wyszedł Lot z Sodomy, spadł jako deszcz ogień z siarką z nieba, i wytracił wszystkie”. Z tego widzimy, że ludzie zajmowali się swymi zwykłymi sprawami, gdy nagle spadło na nich zniszczenie od Pana. Zauważmy, że nie ma żadnej wzmianki dotyczącej ich wiecznego torturowania.

Jako piąty i ostatni sposób, za pomocą którego Pismo Święte nadmienia o drugim piekle, rozważymy zastosowanie w Starym Testamencie słowa *szeol*, w zakresie obejmującym tylko drugie piekło, bowiem, co już wcześniej

wykazano, Stary Testament stosuje je tak względem pierwszego, jak i drugiego piekła.

Ps. 9:18 (ARV) „Niepobożni się obrócą [wrócą] do szeol, nawet wszystkie narody [Gog i Magog — Obj. 20:7—9, 15], które zapominają Boga”. Obecnie, nie ma narodu za wyjątkiem cielesnego i duchowego Izraela, który zna Boga; cielesny Izrael nie znał Go dostatecznie, by znieść ostateczną próbę na otrzymanie życia. Tak więc, ten ustęp biblijny, czego dowodzi kontekst, odnosi się do rozmyślnych grzeszników w małym okresie. Zostali oni uprzednio wyprowadzeni z hadesu, pierwszego szeolu, ale zapomnieli o Bogu podczas próby małego okresu, wrócą zatem do szeolu jako stanu drugiej śmierci i nigdy z niego nie powrócą — pozostaną zupełnie i wiecznie unicestwieni.

Przyp. 15:24: „Drogę żywota rozumny ma ku górze, aby się uchronił piekła [szeol] głębokiego”. Dla mądrych droga życia obejmuje rzeczy wyższe, rzeczy chwalebne będące w harmonii z prawdą i sprawiedliwością. W swej mądrości dowodzą oni, że stosują się do tych rzeczy, by ująć szeolu co w dole, tj. drugiego piekła, śmierci drugiej. To nie może się odnosić do pierwszego piekła, bowiem czyjeś zabiegi o rzeczy wyższe (Koi. 3:1, 2) przyczyniają się do wiernego zużycia jego człowieczeństwa w służbie Panu i Jego sprawie, w ten sposób przyspieszając jego pójście do pierwszego piekła. Werset ów również będzie miał swe wypełnienie w wieku Tysiąclecia, gdy mądrymi będą wierni restytucjoniści, posłuszni zarządzeniom nowego przymierza, jako swej drodze wiodącej do otrzymania życia, stając pośród tych, do; których Jezus przemówi: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego! odziedziczcie królestwo wam zgotowane od założenia świata”. Tak więc ubiegając się o rzeczy wyższe mądry tego wieku unikną drugiego piekła.

Przyp. 23:14: „Ty go [swego syna] bij różgą, a duszę jego z piekła [szeol] wyrwiesz”. Oczywiście ten werset nie odnosi się do pierwszego piekła (szeol), bo bez względu na to jak surowo będzie obecnie dziecko karane i tak pójdzie do pierwszego piekła. Lecz właściwa dyscyplina i karanie przez rodziców ratuje wiele dzieci od pójścia do drugiego piekła (w. -13), gdyż w tym wieku uchroni posłuszne dzieci przed wstąpieniem na drogę zła i niegodziwości i w ten sposób zapobiegnie zaliczeniu do jednej z dwu potępionych klas wieku Tysiąclecia (Iz. 65:20).

Ijoba 7:9: „Jako niszczeje obłok i przemija, tak zstępujący do grobu [szeol] nie wynajdzie”. Z całą pewnością ten werset nie odnosi się do stanu śmierci Adamowej, pierwszego piekła, gdyż ci, którzy, wchodzą do tego stanu wyjdą z niego (Dz. Ap. 24:15). Użyte tutaj porównanie dotyczy drugiego piekła. Obłok, który zniknął, nigdy nie powróci do istnienia. Ten fakt jest dany za ilustrację wiecznego nieistnienia tych, którzy idą do drugiego piekła. Przekłęci grzesznicy i starcy (Iz. 65:20) wieku Tysiąclecia należą do tych, którzy po-

dobni do niszczącego i przemijającego obłoku wejdą do drugiego piekła i nigdy z niego nie wyjdą.

Iz. 14:15: „Wszakże stracon jesteś aż do piekła [szeol], w głębokość dołu”, Jak już wspomnieliśmy, kontekst opisuje pod symbolem jednego męża, ze względu na ich wspólne działanie, przede wszystkim, diabła, następnie bestię i ostatecznie fałszywego proroka w odniesieniu do ich nieczystych uczynków. Ten werset przedstawia ich zupełne i wieczne unicestwienie, wskazane przez strącenie ich do szeolu.

W niektórych wypadkach słowo szeol może być użyte w związku z pierwszym piekłem i może też mieć zastosowanie względem drugiego piekła. Taki przypadek znajdujemy w Iz. 28:15—18: „Dlatego że mówicie: Uczyniliśmy przymierze z śmiercią, i z piekłem [szeol] mamy porozumienie, bicz gwałtowny nas nie dojdzie, gdy przechodzić będzie; bośmy położyli kłamstwo; za ucieczkę swoją, a pod fałszem utailiśmy się”. Nominalny lud Boży uczynił przymierze ze śmiercią, gdy ogłosił ją za przyjaciela tych, co przyłączyli się do jego różnych denominacji, twierdząc, iż przyłączeni nie potrzebują obawiać się śmierci, bo gdy umrą znajdą się w o wiele lepszym położeniu i będą bardziej żywi niż przed śmiercią. Wprost przeciwnie, Pismo Święte świadczy, że śmierć jest ludzkim nieprzyjacielem (1 Kor. 15:26). Wiele osób z różnych denominacji ma porozumienie z piekłem [szeol], bez względu na to, czy rozważamy szeol w znaczeniu pierwszego piekła, nieświadomego stanu, z którego istnieje nadzieja powrotu przez zmartwychwstanie, czy też ze stanowiska drugiego piekła, stanu zniszczenia, z którego nie ma żadnej wskazanej przez Pismo Święte nadziei wyjścia. Wyolbrzymili oni karę za grzech do wiecznego życia w mękach, a szeol do wielkiej otchłani ognia i terroru, gdzie diabły zawzięcie dżgają widłami swoje bezbronne ofiary. Twierdzą oni, że wszyscy, co się znajdują w obrębie ich sekciarskich systemów, są zabezpieczeni przed pójściem do tego miejsca tortur i wykorzystują strach przed wiecznymi mękami w piekle jako środek pozyskiwania ludzi do ich kościołów. Twierdzą, że gwałtowny bicz (czas wielkiego ucisku) nie dotknie ich członków. Omieszkali zrozumieć, że właśnie czas ucisku; doprowadzi ich złe instytucje do ruiny. Posłużyli się kłamstwem, (doktrynami o wiecznych mękach, nieśmiertelności człowieka, świadomości umarłych itd. — doktrynami Antychrysta i fałszywego proroka) jako ucieczką i skryli się pod nim przedkładając swe błędy i metody zamiast zwracać się, po kierownictwo wyłącznie do Boskiego Słowa.

Wersety 16, 17: „Dlategoż tak powiedział panujący Pan: Oto Ja za grunt kładę w Syonie kamień, kamień doświadczony, węgielny, kosztowny, gruntownie ugruntowany. [Jezusa]; kto wierzy, nie pokwapi się [lecz będzie oczekiwał na Pana zamiast mówić: Pan nie prowadzi sprawy wystarczająco szybko, by mnie zado-

wolić. Przyspieszę i poprowadzę ją osobiście, tak jak powiedział i postąpił on zły sługa — Mat. 24:48]. A wykonam sąd. Według sznuru [Będzie; wymagane ściśle stosowanie się do Prawdy doktrynalnej, środków nauczania.], a sprawiedliwość według wagi [Będzie wymagane także postępowanie w zgodzie z. Prawdą. Doktryna i praktyka będą wyrównane, dopasowane.]; i potłucze grad [ostre, trapiące Prawdy, które Bóg daje w czasie paruzji i epifanii] nadzieję omylną [doktryny o wiecznych mękach, nieśmiertelności człowieka, świadomości umarłych i związane z nimi błędy] a ucieczkę wody zatopią [Owe Prawdy zniszczą całkowicie te błędy i położą kres ich istnieniu]”.

Werset 18: „A tak zgładzone będzie przymierze wasze z śmiercią [Ich porozumienie ze śmiercią, w którym uważają ją za przyjaciela, zostanie zupełnie pobite i obalone przez nauki Boże dane w czasie paruzji i epifanii. W ten sposób ludzie dowiedzą się, że śmierć, nie tortury, jest karą za grzech (Rzym. 6:23), że śmierć nie była aniołem posłanym przez Boga, lecz dziełem szatana, który jako kat ma władzę śmierci — Żyd. 2:14.], a porozumienie wasze z piekłem [szeol] niej ostoi się [Będą zmuszeni przyznać, że członkostwo w ich sekciarskich systemach jest daremne. Nie będą mogli dłużej używać nauki o wiecznych mękach jako instrumentu napędzającego ludzi do ich kościołów.]; gdy bicz gwałtowny [Tym biczem; przede wszystkim jest Prawda Boża na różne tematy, takie jak: stan śmierci, piekło itd. stosowane w obecnym, czasie wielkiego ucisku.] przechodzić będzie, będziecie od niego podeptani [Wasze systemy skruszone, a błędne doktryny, takie, jak: wieczne męki, nieśmiertelność człowieka itd. zniszczone przez Prawdy w czasie ucisku.]”.

Ten ustęp biblijny możemy także zastosować do wieku Tysiąclecia. Ci, którzy czynią w tym czasie przymierze ze śmiercią, stanowią dwie klasy z Iz. 65:20. Będą używać kłamstwa jako ucieczki i sądzić, że będą mogli ująć śmierci drugiej i jej wiecznego zniszczenia. W ten sposób ukryją się pod fałszem (błędami), W tym czasie nasz Pan wraz z połączonym z Nim (Dz. Ap. 3:22, 23) Kościołem będzie dla wiernych kosztownym kamieniem węgielnym. Kto uwierzy wówczas nie będzie się spieszył, nie będzie nierozważnie brał udziału w szatańskim przesiewaniu i wysiłkach przechwycenia władzy w małym okresie (Obj. 20:7-9), raczej będzie czekać na Pana aż im powie, że mogą osiąść Królestwo. Sąd będzie wykonany według sznuru a sprawiedliwość według wagi, będzie wymagane ściśle przystosowanie się do Prawdy i postępowanie w zgodzie z nią. Ci, którzy będą wierni zarządzeniom nowego przymierza będąc im posłuszni w sercu w stopniu zadowalającym Boga, otrzymają życie wieczne. Do nich Jezus powie: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego! odziedziczcie królestwo wam zgotowane od założenia świata” (Mat. 25:34).

Grad [ostre, trapiące Prawdy tego czasu] zniszczy uciekanie się szatana do kłamstw, a wody Prawdy zaleją jego kryjówkę. Szatan w

swych wysiłkach zwiedzenia całego świata, popełni ostateczny grzech i z tymi, których zwiódł, zostanie pograżony w zupełnym i wiecznym unicestwieniu. Ich przymierze ze śmiercią i porozumienie z piekłem zawiedzie, bo „bicz gwałtowny” w znaczeniu demaskujących Prawd i ostatecznego wyroku skazującego ludzkość dosięgnie ich. Zostaną wrzuceni do śmierci drugiej. Nie będzie im wolno przejść do pełnych błogosławieństw wieków przyszłych. Staną się przedmiotem wiecznej odrazy dla wszystkich, a gdy ludzie w przyszłości wiecznie poddawać będą („wynajdą”) ich egzaminowi, ich teorie, uczynki itd. (Iz. 66:24), poznają, że byli oni niegodni życia.

Nawiązując do artykułu „Pierwsze piekło Biblii”, pod nagłówkiem. „*Rzeczy materialne wchodzą do szeolu przed nastaniem Sądneho Dnia*” (Ter. Pr. '84, str. 57, kol. 2) rozpatrzyliśmy pewną, liczbę wersetów, które mają zastosowanie w związku z drugim piekłem, w tym rozumieniu, że zniszczenie różnych rzeczy będzie trwało wiecznie. Tak więc, można o nich słusznie powiedzieć, że znajdują się w szeolu w znaczeniu drugiego piekła (zupełnego i wiecznego unicestwienia) chociażby poszły do szeolu (zapomnienia) tylko raz.

Obecnie rozważyliśmy wszystkie przypadki użycia słowa *piekło* w Piśmie Świętym, jak są tłumaczone z hebrajskiego słowa *szeol* oraz greckich słów *hades* i *gehenna*. W pozostałym, odosobnionym wystąpieniu (2 Piotra 2:4) jest ono przetłumaczone z greckiego słowa *tartaroo*: „Albowiem jeżeli Bóg aniołom, którzy byli zgrzeszyli, nie przepuścił, *ale strąciwszy ich do piekła [tartaroo]*, podał łańcuchom ciemności, aby byli zachowani na sąd”. Te cztery słowa napisane kursywą są przetłumaczone z jednego greckiego słowa *tartaroo*. Widocznie tłumacze nie wiedzieli, jak przetłumaczyć to słowo, lecz doszli do wniosku, że wiedzą, gdzie upadli aniołowie powinni się znajdować, i w ten sposób ośmielili się umieścić ich w „piekle”, chociaż potrzebowali aż czterech słów, by przekreślić tę myśl do postaci, którą z góry określili. Słowo *tartaroo*, którym posługuje się tutaj święty Piotr bardzo dokładnie przypomina *tartarus*, słowo stosowane w greckiej mitologii jako nazwa ciemnej otchłani lub więzienia. Lecz *tartaroo* zdaje się raczej odnosić do czynu niż do miejsca. Upadek aniołów, którzy zgrzeszyli, nastąpił ze stanu czci i dostojeństwa do stanu hańby i potępienia. Myśl ta zdaje się przedstawiać następująco: „Bóg Aniołom, którzy zgrzeszyli, nie przepuścił, lecz *zdegradował ich* i podał łańcuchom ciemności:”.

To z pewnością jest w zgodzie z faktami znanymi nam z innych wersetów Pisma Świętego, ponieważ te upadłe duchy odwiedzały ziemię za dni naszego Pana i Apostołów. Dlatego nie znajdowały się na dole w jakimś nieokreślonym, miejscu, lecz „na dole” w znaczeniu degradacji ze stanu minionej czci, wolności i w stanie ograniczenia ciemnością jako łańcuchem.

Zostali zamknięci w tej ziemskiej atmosferze jako więzieniu i nie mają mocy jej opuścić. Gdziekolwiek te upadłe duchy w seansach spirytystycznych objawiały swą moc przez media, które udawały, że są na pewno zmarłymi ludzkimi istotami, zawsze działały w ciemności, ponieważ ciemność jest tym łańcuchem, którym zostały związane do dnia sądu. Ten sąd trwa w okresie epifanii (2 Tym. 4:1), podczas której Bóg odłącza pokutujących aniołów od tych, którzy odmówili pokuty, aż przy końcu epifanii rozdział ten zostanie w zupełności zakończony. Pokutującym w okresie Tysiąclecia będzie dana sposobność otrzymania życia wiecznego, pod warunkiem posłuszeństwa w czasie procesu sądu w tym wieku, gdy nie pokutujący wraz z szatanem jako swym przywódcą (Obj. 20:2, 3) zostaną zabrani tak daleko od ziemi żeby nie wiedzieli co się tutaj dzieje. Po skończeniu Tysiąclecia w małym okresie zostaną uwolnieni razem z szatanem i będą usiłovali zwieść ludzkość. Wraz z szatanem (Żyd. 2:14) i klasą „kozłów” (Obj. 20:7—10) zostaną unicestwieni, co jest symbolizowane przez wrzucenie ich w ogień wieczny (Mat. 25:41).

Tak więc, kończymy nasze studia nad biblijnymi zastosowaniami słowa *piekło*. Przez zbadanie pierwszego i drugiego piekła, włączając przypowieść o „bogaczu w piekle”, dowiedzieliśmy się, że nie ma żadnego miejsca wiecznych mąk, o jakim średniowieczne „wyznania wiary”, wiele śpiewników i kazań błędnie naucza. A jednak dowiedzieliśmy się o piekle (szeol, hades), stanie śmierci w nieświadomości i niepamięci, na które cała ludzkość została skazana z powodu grzechu Adamowego i z którego wszyscy zostali wykupieni przez śmierć naszego Pana. Dowiedzieliśmy się też o drugim piekle (gehennie — śmierci drugiej — zupełnym i wiecznym unicestwieniu), które poddane naszej uwadze jako ostateczna kara dla wszystkich wykupionych i przyprowadzonych do pełnej znajomości Prawdy (1 Tym. 2:4) i pełnej zdolności okazania jej posłuszeństwa wybiorą sposób postępowania w opozycji do Boga i sprawiedliwości. Chwała Bogu za to, że w Jego Świętym Słowie dostarczył nam tyle światła na te tematy i że przez zniesienie pierwszego piekła a wieczne istnienie drugiego piekła nastanie czysty świat (2 Piotra 3:13), w którym „wszelkie stworzenie, które jest na niebie i na ziemi i pod ziemią i w morzu, i [nawet] wszystko co w nich jest, słyszałem mówiące: Siedzącemu na stolicy, i Barankowi błogosławieństwo, i cześć, i chwała, i siła na wieki wieków” (Obj. 5:13). A nasze serca mówią na to Amen! „... sprawiedliwe i prawdziwe są drogi Twoje, o Królu świętych! Któżby się Ciebie nie bał (czcił) Panie! i nie wielbił imienia Twego? Gdyżes sam święty, gdyż wszystkie narody przyjdą i kłaniać się będą przed obliczem Twoim, że się okazały sprawiedliwe sądy Twoje” (Obj. 15:3, 4)!